



Już po świętach, ale kolęda nam tak pięknie przygrywała, iż postanowiliśmy wyruszyć z nią do Zakładu Pielęgnacyjno–Opiekuńczego. A jeszcze okazja–Święto Babci i Dziadka! Mieliśmy na celu, zanieśenie schorowanym ludziom chociaż odrobinę radości.

Są takie dwa dni

Jedyne dni w roku

To święto Babci i Dziadka

Łza się kręci w oku

O tym ważnym święcie

Dobrze pamiętamy i z wizytą

u chorych także zawitamy.

Personel i pacjenci bardzo miło nas przywitani, i dzięki temu naszą treść opanowali. Występ rozpoczęliśmy zaśpiewaniem dwóch kołęd w języku białoruskim. Następnie odbyło się humorystyczne przedstawienie „Rzepka”. Bohaterowie zbierali wszystkie siły, zaciskali zęby, aby wyciągnąć rzepkę z grzędy. „Babcia za dziadka, dziadek za rzepkę, oj przydałby się ktoś na przyczepkę”. Pomagali i wnuczka, i kotek, i kurka i myszka. Aż w końcu: „Tak się nadęli, tak się zawzięli, że nagle rzepkę – trach! wyciągnęli. Aż wstyd powiedzieć, co było dalej: wszyscy na siebie poupadali. Rzepka na dziadka, Dziadek na babcię, Babcia na Hubercika itd., itd. Miło było zobaczyć uśmiech na twarzach babć i dziadków, którzy mimo choroby z zainteresowaniem oglądali nasz występ.

Zaśpiewaliśmy piosenkę „Nasi kochani babcia i dziadek”:

Ref. Babciu, dziadku poczekajcie

zaraz przybiegniemy

Na ławeczce pod kasztanem

razem usiądziemy

Opowiecie co tam słyhać

na szerokim świecie

Jak zrozumieć trudne sprawy

wy najlepiej wiecie.

Na zakończenie wręczyliśmy laurki i wspólnie z personelem odśpiewaliśmy: Mnogaja leta i Sto lat. Kierownik zakładu Pani Halina Wiśniewska podziękowała za odwiedziny i występ oraz obdarowała nas słodkościami.

W planach naszego „Małego wolontariatu” mamy już spotkanie wiosenne. Dzieci jeszcze małe, a o olbrzymich sercach, są zawsze gotowe nieść pomoc potrzebującym. Jeśli możemy naszą piosenką, wierszem, uśmiechem sprawić radość innym, to nad czym się tu zastanawiać?

Autor: **Agnieszka Panasiuk-Kaczo**

Foto: **Jolanta Wołkowycka**

{gallery}aktualnosci/0054{/gallery}